

## Radna chce progów zwalniających dla rowerzystów. Czy to możliwe?

data aktualizacji: 2018.05.28



**- Na kabackim odcinku ścieżki rowerowej wzdłuż alei KEN rowerzyści jeżdżą bardzo szybko i stanowią zagrożenie dla przechodniów - mówi radna Sylwia Krajewska i domaga się... progów zwalniających. Drogowcy odpowiadają, że to niemożliwe.**

Aleja Komisji Edukacji Narodowej - między Jeżewskiego a Zoltana Baló. To fragment jednej z najpopularniejszych ścieżek rowerowych na południu stolicy. To tu kilka tygodni temu doszło do czołowego zderzenia dwóch rowerzystów. Jeden z nich stracił przytomność i trafił do szpitala.

- Rowerzyści wjeżdżają tu pędem, nawet po 30 km na godzinę. Przez cały Ursynów wzdłuż alei KEN można "przycisnąć". Dlatego potrzebne jest fizyczne spowolnienie ruchu - mówi ursynowska radna Sylwia Krajewska i składa interpelację w sprawie progów zwalniających.

Między Jeżewskiego a Baló droga rowerowa nie jest oddzielona od chodnika, a przy przejściu na Jeżewskiego piesi przekraczają ścieżkę. Dochodzi do niebezpiecznych sytuacji, co potwierdzają matki, które chodzą z wózkami dziecięcymi do pobliskiego Parku Przy Bażantarni.

- Nie jest tu fajnie. Rowerzyści nie zachowują ostrożności, nie patrzą, czy idzie dziecko. Dużo maluchów jeździ tu na hulajnodze. Nie jest tu komfortowo. Trzeba się bardzo pilnować - mówi Aneta, mieszkanka Kabat.

O pomysły na progi zwalniające pytamy rowerzystów przejeżdżających ścieżką. - *Sam widzę, że się tutaj daje gazu. Ale czy progi to załatwią? Z tego co wiem, na ścieżkach nie wolno ich stawiać, a nawet gdyby, to nie są to takie progi jak dla samochodów, więc i tak będą ignorowane* - mówi nam rowerzysta Damian.

Kodeks drogowy rzeczywiście nie przewiduje czegoś takiego jak progi zwalniające dla rowerów. - *Nie ma takiej możliwości. Ta dyskusja to jakiś nonsens. Jedynym rozwiązaniem dostępnym w granicach prawa jest poszerzenie drogi rowerowej, albo wybudowanie jej po drugiej stronie al. KEN. Reszta to jakiś przedwyborczy bełkot* - komentuje Krzysztof "Kris" Nawrocki, miejski aktywista rowerowy.

Zarząd Dróg Miejskich potwierdza. - *Przepisy jasno wskazują gdzie można zamontować progi zwalniające, na pewno, nie ma zgodnie z prawem możliwości montażu takich progów na ścieżkach rowerowych, czyli w pasie drogi* - mówi Karolina Gałęcka z ZDM.

Progi dla rowerzystów są w Warszawie np. na Polu Mokotowskim czy na ul. Międzyparkowej, ale są to miejsca poza pasem drogi. - *Odpowiadając jednoznacznie: nie planujemy montować progów zwalniających na ścieżkach rowerowych, ponieważ nie zezwalają na to przepisy* - dodaje Gałęcka.

ZDM nie przewiduje też przebudowy i poszerzenia ścieżki rowerowej przy KEN, ani budowy jej po wschodniej stronie alei. Po pierwsze nie ma na to pieniędzy, a po drugie - miejsca.

Do rowerzystów pozostaje więc tylko apel, by jeździli ostrożniej i wolniej. Wypadki to najczęściej wcale nie wina lepszej lub gorszej infrastruktury, ale brawury i braku wyobraźni uczestników ruchu.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/radna-chce-progow-zwalniajacych-dla-rowerzystow-czy-to-mozliwe,9741.htm>